

Sygn. akt III C 1262/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 18 stycznia 2018 rok

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Solka
Protokolant	sekretarz sądowy Tamara Oktaba

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B. (B.)**

przeciwko pozwanemu **Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej w W.;**

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie;

orzeka:

1. powództwo oddala;
2. zasądza od powoda **J. B.** na rzecz **pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych** tytułem zwrotu kosztów procesu – wynagrodzenia pełnomocnika;
3. nieuiszczone koszty sądowe i wydatki przejmuje na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie.---

/-/ SSO Mariusz Solka

Sygn. akt III C 1262/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 września 2016 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej, powód J. B., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, działając na podstawie art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i w zw. z naruszeniem art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji wobec bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci czci, godności osobistej, poczucia własnej wartości, zdrowia, prawa do humanitarnego traktowania, prawa do bycia pozbawionym wolności w warunkach gwarantujących poszanowanie godności, prawa do intymności, prawa do prywatności oraz zdrowia, wniósł o:

1. zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej (...) (...) w dziale "Ogłoszenia i komunikaty" czcionką Verdana, rozmiar small z pojedynczą interlinią tekstu: "Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił się naruszenia dóbr osobistych Pana J. B. poprzez umieszczenie do w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu J. B. szkody niematerialne szczerze przepraszam", dostępnego na stronie przez 30 dni
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty w wysokości 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty
3. zasądzenie kwoty 5.000 zł na cel społeczny organizacji pożytku publicznego Fundacji (...), KRS (...)
4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu tak wyartykułowanych żądań powód wskazał, że odbywa karę pozbawienia wolności w ramach której został osadzony: w Zakładzie Karnym w T., Zakładzie Karnym w S., Zakładzie Karnym w L., Zakładzie Karnym w K., Zakładzie Karnym w P., w Zakładzie Karnym w Ł., w Areszcie Śledczym W.-B. oraz w Areszcie Śledczym w P., a w których to jednostkach zostały naruszone jego dobra osobiste. Powód dodał, że był izolowany w warunkach niespełniających normy 3 m² powierzchni mieszkalnej na osobę, co spowodowało jego dyskomfort psychiczny oraz utrudniało zachowanie prawa do prywatności oraz intymności. Powód zarzucił, że kąćki sanitarne nie były dostatecznie oddzielone od reszty pomieszczenia, cele były zagrzybione i zawilgocone. Zdaniem powoda, konieczność korzystania z niedostatecznie oddzielonych kąćków sanitarnych naruszała jego prawo do intymności. Powód twierdził, że w okresie letnim i zimowym cele nie były wietrzone, co powodowało u powoda złe samopoczucie oraz pogorszenie się stanu zdrowia, a małe okna zasłonięte siatkami i blendami sprawiały, że w celi panował półmrok, co łącznie z brakiem wystarczającego dostępu do oświetlenia sztucznego uniemożliwiało czytanie oraz wpłynęło na pogorszenie wzroku powoda. Powód wskazał, że lekarze ignorowali pacjentów, stawiali niefachowe diagnozy, bez przebadania osadzonych. Powód borykał się również z niedostatkiem środków czystości, a także całkowitym brakiem dostępu do ciepłej wody. W ocenie powoda zaniedbania w utrzymaniu zaplecza sanitarnego są niczym innym jak znęcaniem się nad człowiekiem i poniżaniem jego godności osobistej oraz naruszeniem jego dóbr osobistych. Powód dodał, że do jednostek penitencjarnych trafił jako osoba zdrowa psychicznie i fizycznie, a po ich opuszczeniu będzie miał poważny problem w prawidłowym funkcjonowaniu w społeczeństwie. Jego zdaniem, funkcja resocjalizacyjna nie została więc zrealizowana nawet w najmniejszym stopniu. Powód wywodził, że już sam fakt niezapewnienia odpowiednich warunków higienicznych i sanitarnych stanowi okoliczność naruszającą dobra osobiste oraz przesłankę do zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia. Powód podkreślił, że w związku z osadzeniem nadal odczuwa cierpienia fizyczne i psychiczne spowodowane niehumanitarnymi warunkami izolacji. Niezapewnienie mu odpowiednich warunków higienicznych i sanitarnych stanowi traktowanie go w sposób nieludzki i poniżający, które można uznać nawet za tortury. W ocenie powoda, działania te i zaniechania doprowadziły do naruszenia jego dóbr osobistych tj. jak cześć (godność osobista, poczucie własnej wartości) czy prawo do prywatności i intymności. W dalszej części uzasadnienia powód odniósł się do podstawy prawnej zgłoszonych roszczeń oraz wskazał, że usunięcie skutków naruszeń powinno wiązać się ze złożeniem przez pozwanego oświadczenia o wskazanej treści, jak również zapłatą zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł oraz świadczenia na cel społeczny w kwocie 5.000 zł, a Sąd powinien mieć na względzie, intensywność cierpienia powoda oraz że doznane krzywdy mają charakter nieodwracalny, zwłaszcza w sferze psychiki (pозew k. 21-25).

W odpowiedzi na wywiedzione powództwo, pozwany Skarb Państwa - Centralny Zarząd Służby Więziennej, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł w dniu 09 lutego 2017 r. o jego oddalenie w całości, a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wniósł również o wezwanie do udziału w sprawie właściwych statio fisci Skarbu Państwa wskazanych w pozwie, z działalnością których powód wiąże swoje roszczenia oraz zwolnienie od dalszego

udziału w sprawie Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej. Pozwany na wstępie powołał okresy osadzenia powoda w poszczególnych jednostkach penitencjarnych, w związku z czym zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres pobytu od dnia 11 września 1987 r. do dnia 26 września 2013 r. na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. Następnie pozwany odniósł się do reprezentacji Skarbu Państwa, wskazując, że w niniejszej sprawie statio fisci powinny być wymienione w pozwie jednostki penitencjarne. Odnosząc się do meritum sprawy pozwany podniósł, że żądania powoda są całkowicie nieuzasadnione, a powód nie wykazał, aby doszło do bezprawnego działania funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz by działania te skutkowały jego szkodą jak i również tego, na czym szkoda ta miałaby polegać. Pozwany twierdził, że cele w których powód przebywał były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy oraz urządzenia sanitarne zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, powód miał osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki do utrzymania higieny. Miał również zapewniony dostęp do bezpłatnej opieki zdrowotnej, leków i artykułów sanitarnych adekwatnych do zgłaszanych dolegliwości, korzystał w kąpielni, miał dostęp do zimnej wody - cele w których przebywał były wyposażone w węzeł sanitarny. W dalszej części zajętego stanowiska pozwany przedstawił szczegółowe odniesienie się do warunków osadzenia powoda w kolejnych jednostkach penitencjarnych, podsumowując, że powodowi zapewniono właściwe warunki bytowe, zgodnie z przewidzianymi wymogami. Pozwany dodał, że Europejskie Reguły Więzienne nie przewidują wiążących norm, a jedynie zalecenia, a Służba Więzienna dokłada starań aby warunki wykonywania kar izolacyjnych były zgodne ze standardami europejskimi. Pozwany zwrócił uwagę, że powód w okresie osadzenia ma zapewnione lepsze warunki niż niejednokrotnie osoby przebywające na wolności, żyjące w ubóstwie, żył całkowicie na koszt społeczeństwa, a teraz domaga się finansowej rekompensaty. Pozwany podkreślił również, że zadośćuczynienie ma charakter fakultatywny, a zdaniem pozwanego zasądzenie jakichkolwiek kwot na rzecz powoda byłoby sprzeczne z art. 5 k.c. (odpowiedź na pozew - k. 51-62).

W odpowiedzi na stanowisko pozwanego, powód podtrzymał dotychczasowe żądania, podnosząc, że niesłuszny jest zarzut przedawnienia, gdyż powód o tym, że zostały naruszone jego dobra osobiste dowiedział się niedługo przed wniesieniem pozwu. Powód wyjaśnił, że z uwagi na miejsce gdzie przebywał był pozbawiony dostępu do mediów, czy literatury i nie miał świadomości bezprawności czynu pozwanego. Jego zdaniem, od dnia w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę i przy uwzględnieniu terminu 10 letniego przedawnienie nie nastąpiło. Powód odwołał się również do stanowiska Sądu Najwyższego wedle którego jeżeli poszkodowany dowie się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody później niż o samej szkodzie to ta późniejsza data wyznacza początek biegu przedawnienia (V CSK 107/10) (pismo powoda z dnia 22 marca 2017 r. - k. 145-146verte).

W piśmie złożonym w dniu 04 października 2017 r. opatrzonym tytułem (...) powód wniósł o "występowanie w moim procesie R. M., z ramienia interwenienta ubocznego". Powód wyjaśnił, że osoba ta odbywała wraz z nim karę pozbawienia wolności w tych samych celach, które nie spełniały określonych przepisami wymogów i on także będzie występował ze stosownymi roszczeniami wobec Skarbu Państwa (pismo powoda z dnia 04 października 2017 r. - k. 180).

Zarządzeniem z dnia 12 października 2017 r. poinformowano powoda o treści art. 84 k.c. pouczając go jednocześnie, że współosadzony nie może być interwenientem ubocznym w sprawie powoda oraz że osoba ta może zostać zgłoszona w charakterze świadka (zarządzenie z dnia 12 października 2017 r. - k. 184).

Do czasu zamknięcia rozprawy, stanowiska stron w powyższym kształcie, nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. B. odbywa karę pozbawienia wolności. Na przestrzeni lat został osadzony w następujących jednostkach penitencjarnych: w okresie od 11 września 1987 r. do 20 kwietnia 1989 r. w Zakładzie Karnym w T., od 08 grudnia 1989 r. do 18 listopada 1993 r. w Zakładzie Karnym w S., od 20 września 1995 r. do 23 kwietnia 1996 r. w Areszcie Śledczym w L., od 23 kwietnia 1996 r. do 06 listopada 1997 r. w Zakładzie Karnym w S., od 06 listopada 1997 r. do 12 maja 1998 r. w Zakładzie Karnym w K., od 12 maja 1998 r. do 16 września 1999 r. w Zakładzie Karnym w S., od 16 września 1999 r. do 26 listopada 1999 r. w Zakładzie Karnym w P., od 26 listopada 1999 r. do 06 maja 2002 r. w

Zakładzie Karnym w Ł., od 06 maja 2002 r. do 23 lipca 2012 r. w Zakładzie Karnym w S., od 23 lipca 2012 r. do 01 sierpnia 2012 r. w Areszcie Śledczym W. B., od 01 sierpnia 2012 r. do 06 września 2012 r. w Areszcie Śledczym w P., od 06 września 2012 r. do 01 października 2012 r. w Areszcie Śledczym W. B., od 01 października 2012 r. do chwili obecnej w Zakładzie Karnym w S. (okoliczność bezsporna, a nadto informacja o pobytach i orzeczeniach z Centralnej Bazy Danych Osób Pozbawionych Wolności - k. 65-65verte).

W Zakładzie Karnym w S. J. B. został osadzony w następujących celach: od 02 października 2012 r. do 17 marca 2014 r. w celi nr (...), pawilon (...), oddział (...), od 17 marca 2014 r. do 11 kwietnia 2014 r. w celi nr (...) pawilon (...), oddział (...), od 11 kwietnia 2014 r. do 22 września 2014 r. w celi nr (...) pawilon (...), oddział (...), od 22 września 2014 r. do 15 stycznia 2015 r. w celi nr (...), pawilon(...), oddział (...), od 15 stycznia 2015 r. do 09 września 2015 r. w celi nr (...), pawilon (...), oddział (...), od 09 września 2015 r. do 14 września 2015 r. w celi nr (...), pawilon (...), oddział (...), od 14 września 2015 r. do 13 stycznia 2016 r. w celi nr (...), pawilon(...), oddział (...), od 13 stycznia 2016 r. do 23 lutego 2016 r. w celi nr (...), pawilon (...), oddział (...), od 23 lutego 2016 r. do 04 października 2016 r. w celi nr (...), pawilon (...), oddział (...) oraz od 04 października 2016 r. do chwili obecnej w celi nr (...), pawilon (...), oddział (...) (notatka służbowa z dnia 30 stycznia 2017 r. kierownika działu ewidencji - k. 78).

W celi nr (...) przebywało 5 osadzonych. Cella ta miała wydzielony kącik sanitarny, w którym znajdowała się umywalka oraz toaleta, ciepła woda była udostępniana trzy razy dziennie po 15 minut, zimna woda była dostępna bez ograniczeń. Kącik sanitarny był oddzielny od celi ścianami murowanymi, posiadał również drzwi. Cella nie była wyremontowana, w jej wyposażeniu znajdowały się stół, krzesła, szafki. Cella ta posiadała okno, które można było otwierać, posiadała również oświetlenie sztuczne. Osadzeni co miesiąc otrzymywali środki higieny, prysznic odbywał się dwa razy w tygodniu, a w okresie wcześniejszym - raz. Pościel i ręczniki dostarczane są z pralni (zeznania świadka M. S., przesłuchanego w drodze pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w Siedlcach w dniu 22 sierpnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt I Cps 44/17 - k. 218verte-219).

W czasie pobytu w celi nr (...), osadzony J. B. czytał książki (zeznania świadka M. S., przesłuchanego w drodze pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w Siedlcach w dniu 22 sierpnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt I Cps 44/17 - k. 218-219).

W celi nr (...) przebywało 5 osadzonych. Kącik sanitarny wydzielony był ściankami z blachy do wysokości ok. 2 m, posiadał on również rozsuwane drzwi. Cella ta nie była odnowiona, w jej wyposażeniu znajdowały się metalowe szafki, stół, krzesła. Cella posiadała okno oraz oświetlenie sztuczne. Ciepła woda była udostępniana, lecz nie na stałe, prysznic zapewniano dwa razy w tygodniu (zeznania świadka D. O., przesłuchanego w drodze pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w Siedlcach w dniu 22 sierpnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt I Cps 44/17 - k. 219-219verte).

W celi nr (...) był wydzielony kącik sanitarny ścianami murowanymi z drzwiami. W celi było okno, które można było otwierać. Na wyposażenie celi składały się metalowe szafki, krzesła, było również sztuczne oświetlenie. Także w celi nr (...) kącik sanitarny był wydzielony ścianami murowanymi, było okno, które się otwierało. Wyposażenie celi było takie samo jak celi nr 210, zapewniono również dostęp do ciepłej wody trzy razy dziennie oraz kąpiel jeden raz w tygodniu (zeznania świadka Ł. K., przesłuchanego w drodze pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w Siedlcach w dniu 22 sierpnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt I Cps 44/17 - k. 219verte-220).

Kąciki sanitarne w celach Zakładu Karnego w S. są oddzielone od powierzchni mieszkalnej murowanymi ścianami. Zagrzybienie oraz zawilgocenie nie występuje. Przewody wentylacyjne są drożne, za wietrzenie cel odpowiadają samo osadzeni. Cele posiadają okna zabezpieczone kratami, mają również dostęp do oświetlenia sztucznego. Place spacerowe mają utwardzoną nawierzchnię w ciągu pieszym, pozostała część jest nieutwardzona i stanowi powierzchnię czynną biologicznie do odprowadzania wody. W celach jest dostęp do ciepłej wody oraz energii elektrycznej, mogły jednak wynikać czasowe ograniczenia w dostępie do mediów (notatka służbowa z dnia 26 stycznia 2017 r. kierownika działu kwatermistrzowskiego - k. 70-71).

W Zakładzie Karnym w S. prowadzonych jest szereg oddziaływań sprzyjających skutecznej readaptacji skazanych. Każdego roku prowadzone są różnego rodzaju imprezy kulturalno-oświatowe dla wszystkich skazanych, z których

korzystał również J. B.. W jednostce tej prowadzone są warsztaty teatralne, bierze ona udział w imprezach tj. m.in. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, Sprzątanie Świata czy Szlachetna Paczka. W Zakładzie Karnym funkcjonuje również świetlica centralna wyposażona w 100 foteli kinowych oraz zestaw kina domowego, projektor cyfrowy, ekran elektryczny czy profesjonalne nagłośnienie. W świetlicy tej organizowane są spotkania osób skazanych z osobami z zewnątrz, przedstawienia teatralne, koncerty, choinka noworoczna. Świetlice w oddziałach mieszkalnych wyposażone są w odbiorniki telewizyjne, stoły do tenisa stołowego, tablice, gry świetlicowe, piłkarzyki, warcaby, puzzle. Dostęp do świetlic mają wszyscy osadzeni, według ustalonego grafiku. W ramach zajęć kulturalno-oświatowych prowadzone są także audycje z radiowęzła. Skazani mają zapewniony dostęp do prasy oraz biblioteki wyposażonej w ponad 15.000 woluminów. Czytelna wyposażona jest w aktualne akty prawne w tym. m.in. Kodeks Karny Wykonawczy, Kodeks Postępowania Karnego, Kodeks Cywilny, ale także w Prawa osób pozbawionych wolności w świetle orzeczeń organów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz poradnik dla osób odbywających karę pozbawienia wolności. J. B. korzystał z różnych form oddziaływań resocjalizacyjnych, w tym ostatnio w warsztatach przeznaczonych dla skazanych odbywających kary długoterminowe (notatka służbowa z dnia 20 stycznia 2017 r. z-cy kierownika działu penitencjarnego - k. 68-69).

Osadzony J. B. w dniu 19 grudnia 2016 r. ukończył program resocjalizacyjny z zakresu wyrażania emocji oraz redukcji stresu, a jego aktywność w programie była zadowalająca. W okresie od 29 kwietnia 2016 r. do 10 maja 2016 r. uczestniczył w programie resocjalizacji z zakresu kształtowania umiejętności społecznych i poznawczych "Niezlomny bohater". Skazany z zainteresowaniem uczestniczył w programie. W okresie od 30 listopada 2015 r. do 08 grudnia 2015 r. osadzony uczestniczył w programie resocjalizacji z zakresu przeciwdziałania pro kryminalnym postawom "Aby pamięć stała się ostrzeżeniem". Skazany aktywnie, z zainteresowaniem uczestniczył w programie. Uczestniczył on również w programie resocjalizacji "Krok ku wolności", "Dlaczego milczeliście", "Kurtyna 2013 II edycja", oraz w programie readaptacyjnym "Dyskusyjny Klub Filmowy" (notatka służbowa z dnia 19 stycznia 2017 r. - k. 72-74).

W Ambulatorium Zakładu Karnego w S. udzielane są osadzonym świadczenia zdrowotne stopnia podstawowego oraz w razie potrzeby zapewniana jest opieka specjalistyczna. Do lekarza pierwszego kontaktu osadzeni zapisują się w wyznaczone dni tygodnia, przypadki pilne konsultowane są poza grafikiem. Leki wydawane są na zlecenie lekarza, a zaopatrzenie odbywa się za pośrednictwem apteki w Areszcie Śledczym W.-M.. W wypadkach nie cierpiących zwłoki recepty realizowane są w aptekach wolnościowych. Zakład zatrudnia lekarzy różnych specjalności w tym okulistę, psychiatrę, dermatologa, chirurga, pulmonologa, kardiologa i radiologa. Pacjenci przyjmowani są na bieżąco, zdarza się, że okres oczekiwania na wizytę np. do psychiatry wynosi ok. 2-3 tygodnie. W razie potrzeby leczenia szpitalnego pacjenci w pierwszej kolejności kierowani są do szpitali więziennych, w szczególnych przypadkach do szpitali wolnościowych. Badania diagnostyczne, których nie można wykonać w jednostce, wykonywane są w poza więziennej służbie zdrowia. W przypadkach nagłego zachorowania w braku lekarza w jednostce, są konsultowane w Izbie Przyjęć (...) Szpitala Wojewódzkiego w S., w sytuacjach zagrożenia życia wzywana jest karetka pogotowia (notatka służbowa z dnia 26 stycznia 2017 r. kierownika Ambulatorium z Izbą Chorych - k. 75-76).

W dokumentacji medycznej osadzonego brak jest informacji o jakimkolwiek zatorze płucnym. Osadzony był konsultowany okulistycznie w 2010 r. z powodu zapalenia spojówek, stwierdzono osłabienie widzenia, nie wyraził on jednak zgody na okulary (notatka służbowa z dnia 26 stycznia 2017 r. kierownika Ambulatorium z Izbą Chorych - k. 75-76).

W Zakładzie Karnym w S. nie ma grupy interwencyjnej. Nie ujawniono tego rodzaju zdarzeń, w których funkcjonariusze prowokowaliby, znęcali się i poniżali osadzonych (notatka służbowa z dnia 20 stycznia 2017 r. kierownika D.O. - k. 77).

W Zakładzie Karnym w S. od 06 grudnia 2009 r. wszyscy osadzeni mieli zapewnioną normę powierzchni mieszkalnej przewidzianej w art. 110 § 2 k.k.w. (notatka służbowa z dnia 30 stycznia 2017 r. kierownika działu ewidencji - k. 78).

Stan faktyczny w powyższym kształcie, został przez Sąd ustalony w oparciu o dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy na potrzeby niniejszego postępowania, a powołaną w toku dotychczasowych ustaleń, jej prawdziwość nie była bowiem kwestionowana przez żadną ze stron, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

W ramach niniejszego procesu Sąd dopuścił także dowód z zeznań powoda J. B. oraz świadków: M. S., D. O., R. M. oraz Ł. K. na okoliczność przebywania powoda w celach o standardach niespełniających wymogu 3m² na osobę, warunków higieniczno-sanitarnych odbywania kary pozbawienia wolności, udziału powoda w zajęciach sportowych i kulturalno-oświatowych oraz na okoliczność naruszenia dóbr osobistych powoda, który to dowód został przeprowadzony w drodze pomocy sądowej udzielonej przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. I tak, na terminie posiedzenia jawnego wyznaczonego na dzień 22 sierpnia 2017 r. w sprawie o sygn. I Cps 44/17 przesłuchani zostali świadkowie: M. S., D. O. oraz Ł. K. (k. 218-220), z kolei na terminie wyznaczonym na dzień 14 listopada 2017 r. przesłuchany został świadek R. M. oraz powód (k. 249-251verte).

Sąd miał na uwadze, iż relacje osób osadzonych powinny zostać ocenione z pewną dozą ostrożności i takiej też oceny dokonał tut. Sąd. Z oczywistych bowiem względów osoby te z racji swojego osadzenia nie będą zadowolone z warunków, w jakich egzystują. Opis więc tych warunków, musiał zostać oceniony przez pryzmat ogólnego niezadowolenia, który może objawiać się przejawianym przedstawianiem faktycznego stanu cel. Jako przykład można powołać chociażby zeznania świadka R. M., który opisywał w następujący sposób stan ścian: "ściany były tak zawilgocone, że gdyby ktoś dotknął je palcami to jakby dotykał mokrej mazi, pleśń, mazia, grzyb" (k. 249verte). Relacja ta stała w sprzeczności chociażby z relacją samego powoda, który zeznał, że cele były zagrzybiałe w 1999 r. potem zaczęło się to zmieniać i zmieniło się trochę po remoncie, który odbył się w roku 2000/2001. Od tamtego czasu grzyba już w celach nie było, ale teraz znów się pojawia (k. 251). Sąd uznał, że gdyby sytuacja z "zagrzybieniem" celi była tak skrajna jak to opisywał świadek M., z pełnością byłaby to okoliczność szeroko podkreślana przez pozostałych świadków (świadkowie wskazywali, że grzyb występował, ale np. w rogach, k. 218verte).

Oceniając więc treść zeznań świadków: M. S., D. O. oraz Ł. K., Sąd uznał je co do zasady za wiarygodne źródło dowodowe w sprawie, a relacja przez świadków przedstawiona nie odbiegała znacząco od materiału dowodowego w postaci dokumentacji zgromadzonej na potrzeby niniejszego postępowania. Świadkowie ci opisali sposób wydzielenia kącików sanitarnych w poszczególnych celach, odnieśli się do wyposażenia cel, dostępu do światła zarówno dziennego jak i sztucznego, możliwości otwierania okien czy dostępu do ciepłej wody i kąpieli. Sąd nie oparł się o tę część zeznań powołanych świadków, w której twierdzili oni, że osadzeni nie mieli zapewnionej tzw. normy powierzchniowej na jednego osadzonego. Zwrócić bowiem należy uwagę, iż osoby osadzone mogą z natury rzeczy jedynie domniemywać, czy celi w której przebywają zapewnia im wymagane 3 m² powierzchni na jednego osadzonego, a dokonywane przez nich "pomiar" są jedynie przybliżoną, subiektywną ich opinią. W tym zakresie więc za w pełni wiarygodny uznano dowód z dokumentu w postaci notatki służbowej kierownika działu ewidencji Zakładu Karnego w S. z dnia 30 stycznia 2017 r., który wskazał, że od 06 grudnia 2009 r. wszyscy osadzeni mieli zagwarantowaną normę powierzchni mieszkalnej (k. 78).

Sąd odmówił uznania za wiarygodne zeznań świadka R. M., gdyż jego relacja pozostała w przeważającej mierze w sprzeczności z pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym zeznaniami pozostałych świadków. Świadek ten zeznał, że przebywał w celi nr (...), a więc w tej, w której przebywał również świadek M. S.. Twierdził on, że w celach nie było zbudowanych kącików sanitarnych tylko parawany wykonane z blachy do wysokości ok. 1,4 -1,5 m i nie miały one drzwi. Tymczasem M. S. zeznał, że kąciki były wydzielone ścianami murowanymi i miały drzwi. Świadek R. M. zeznał również, że w Zakładzie Karnym jest "grupa szybkiego reagowania", która zastrasza osadzonych, co też negowała notatka służbowa kierownika D.O. Zakładu Karnego w S. (k. 77). Ujawnione sprzeczności, fakt, iż świadek występuje przeciwko Skarbowi Państwa z tożsamymi roszczeniami oraz okoliczność, iż powód wniosł o dopuszczenie go do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego, doprowadził Sąd do przekonania, iż jego relacji nie można uznać za obiektywnej i wiarygodnej, w związku z czym też jego zeznania zostały pominięte w całości.

Oceny zeznań powoda przesłuchanego w charakterze strony należało dokonać przez pryzmat normy prawnej art. 299 k.p.c. a więc mając na uwadze ich subsydiarny charakter. Zauważyć należy, że powód w złożonych zeznaniach przeczy własnym twierdzeniom zawartym w pozwie. W pozwie bowiem twierdził, że dostęp do oświetlenia sztucznego był ograniczony, co utrudniało czytanie oraz skutkowało pogorszeniem się jego wzroku. Tymczasem zeznając w sprawie powód wskazał, że wcześniej w celi zamontowane było oświetlenie jarzeniowe, obecnie jest ledowe i to jarzeniowe było "strasznie rażące". Powód zeznał również, że nie było możliwości otworzenia okna, podczas gdy świadkowie zgodnie zeznali, że okna otwierały się, wskazał, że kąćki sanitarne "były takie jak zeznał świadek M.", zeznał również, że nie bardzo wie jaka jest oferta kulturalna. Z akt sprawy wynika zaś, że powód korzysta zarówno z oferty kulturalnej Zakładu Karnego jak i proponowanych zajęć resocjalizacyjnych. Z opisanych wyżej względów Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, także w tej części w jakiej twierdził, że przebywał w warunkach przeludnienia, jak również w tym zakresie, w jakim powoływał się na leczenie psychiatryczne, przebyty zator płucny, czy zarzuty kierowane względem "grupy interwencyjnej". Co już bowiem Sąd wyjaśnił, grupa taka nie funkcjonuje w Zakładzie Karnym w S., a opisywany przez powoda stan jego zdrowia nie znajdował oparcia w notatce służbowej kierownika Ambulatorium z Izłą Chorych Zakładu Karnego w S. (k. 75-76).

Z uwagi więc na ujawnione sprzeczności, Sąd nie dał więc wiary zeznaniom powoda, nie czyniąc na ich podstawie istotnych ustaleń w sprawie.

Zwrócić należy w tym miejscu uwagę, iż Sąd ustalając stan faktyczny w sprawie uczynił to w takim zakresie, w jakim wywiedzione przez powoda roszczenia, nie uległy przedawnieniu (skuteczność podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu, zostanie przez Sąd omówiona na dalszym etapie uzasadnienia).

Na terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 18 stycznia 2018 r. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry, oddalił wniosek o przesłuchanie świadków T. B., M. P., J. S. (1) oraz oddalił wniosek o ponowne przesłuchanie świadków, którzy zostali przesłuchani w drodze pomocy sądowej przez Sądem Rejonowym w Siedlcach (k. 274).

W sprawie powód wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatry na okoliczność wpływu osadzenia w przeludnionych celach, warunków higieniczno - sanitarnych w okresie osadzenia powoda na jego stan zdrowia psychicznego (k. 22-23-23v). Tak jednak zakreślona teza dowodowa nie mogła prowadzić do czynienia istotnych ustaleń w sprawie, gdyż jak ustalono w jej toku, powód w okresie nieobjętym zarzutem przedawnienia, nie przebywał w warunkach przeludnienia. Co więcej, w sprawie brak było dowodów (poza stwierdzeniem powoda), że powód faktycznie korzysta z pomocy psychiatry i że z takiej pomocy nie korzystał przed jego osadzeniem. Nie sposób byłoby więc ustalić, czy stan psychiczny powoda wynika z osadzenia go w takich, a nie innych warunkach higieniczno-sanitarnych.

Pozwany z kolei sformułował wniosek przesłuchania w charakterze świadków: T. B. na okoliczność odnotowywania faktu umieszczenia w warunkach przeludnienia, wydawania decyzji w tym zakresie (k. 60), M. P. na okoliczność warunków sanitarno-bytowych panujących w celach, oświetlenia cel, dostępu do światła dziennego, wentylacji, przeprowadzonych oprysków w celach, stanu sprzętu, wydawanych środków czystości i higieny osobistej, dostępu do ciepłej wody (k. 60verte) oraz J. S. (2) na okoliczność organizacji służby zdrowia w Areszcie Śledczym w P. i pomocy udzielonej powodowi (k. 61).

Sąd wniosek ten oddalił, gdyż okoliczności, na które mieliby zeznawać świadkowie, dotyczyły okresu osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w P., który został objęty skutecznym zarzutem przedawnienia, nie było więc potrzeby przeprowadzać w tym zakresie szczegółowego postępowania dowodowego.

Powód wnosił również o ponowne przesłuchanie świadków przesłuchanych na rozprawie wyznaczonej na sierpień 2017 r. tj. M. S., D. O. i Ł. K., co uzasadniał jakoby brakiem możliwości zadawania pytań świadkom, brakiem rejestrowania treści ich zeznań oraz zniekształconym zapisem ich zeznań w protokole (k. 224-225). Pismo to jednak nie zostało podpisane. Zwrócić należy uwagę, iż kolejne pismo o tożsamej treści (również obarczone

brakiem własnoręcznego podpisu), zostało sporządzone pismem, którego już pobieżna analiza nasuwa daleko idące wątpliwości, czy zostało ono sporządzone przez tą samą osobę co pismo poprzednie i czy - wobec braku podpisu, osobą tą był powód (k. 224-225 oraz k. 227-227verte).

Nawet jednak uznając, iż taki wniosek zostałby skutecznie przez powoda złożony, Sąd nie znalazł podstaw by uznać go za uzasadniony. W ocenie Sądu jeżeli powód - co istotne, reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, miał zastrzeżenia co do zapisu pisemnego protokołu rozprawy, mógł złożyć wniosek o jego sprostowanie lub uzupełnienie w trybie art. 160 k.p.c. Treść zaś zeznań świadków odnosiła się do tych okoliczności, które były istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia i które zgodnie z postanowieniem z dnia 12 czerwca 2017 r. zostały wskazane w tezie dowodowej (k. 153).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przed odniesieniem się do rozważań dotyczących istoty sprawy, na wstępie Sąd ustosunkuje się do zarzutu strony pozwanej co do niewłaściwego określenia reprezentacji Skarbu Państwa.

W postępowaniu cywilnym zdolność sądową posiada zawsze Skarb Państwa, a czynności procesowe są podejmowane w jego imieniu – zgodnie z art. 67 § 2 – organy państwowych jednostek organizacyjnych (czyli tzw. *stationes fisci*), z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie lub organ jednostki nadrzędnej. Przyjęcie przez ustawodawcę takiej konstrukcji wynika z tego, że jednostki, z których działalnością związane jest dochodzone roszczenie - zarówno w sprawach, w których Skarb Państwa jest powodem, jak i w tych, w których jest pozwanym - są najlepiej zorientowane w zakresie swoich praw i obowiązków, co ma istotne znaczenie dla prawidłowej ochrony interesów Skarbu Państwa (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 1999 r., I CKN 1148/97, OSNC 1999, nr 12, poz. 205).

Ustalenie organu uprawnionego do reprezentacji Skarbu Państwa wymaga analizy przepisów publicznoprawnych. Realizacja zadań dotyczących zapewnienia osobom skazanym na karę pozbawienia wolności lub tymczasowo aresztowanym, a także osobom, wobec których są wykonywane kary pozbawienia wolności i środki przymusu skutkujące pozbawieniem wolności, przestrzegania ich praw, a zwłaszcza humanitarnych warunków bytowych, poszanowania godności, opieki zdrowotnej i religijnej czy też humanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności należy do jednostek wskazanych w przepisach ustawy z dnia 09 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1415 ze zm.). Jednostkami organizacyjnymi Służby Więziennej są: Centralny Zarząd Służby Więziennej; okręgowe inspektoraty Służby Więziennej; zakłady karne i areszty śledcze; Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej oraz ośrodki szkolenia Służby Więziennej i ośrodki doskonalenia kadr Służby Więziennej (art. 8 ust. 1 cyt. wyżej ustawy). Wskazany w przepisach cytowanej ustawy system jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, z zakresem powierzonych tym jednostkom zadań, co do zasady statuuje rozłączny zakres działalności, w stosunku do organu jednostki nadrzędnej - Centralnego Zarządu Służby Więziennej. Z § 1 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 05 listopada 2010 r. w sprawie nadania statutu Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej (Dz.Urz.MS. Nr 12, poz. 153 ze sprost.), jak również w świetle obecnie obowiązującego zarządzenia z dnia 1 lipca 2015 r. o tożsamym tytule (Dz.Urz.MS. poz. 174) wynika, że Centralny Zarząd Służby Więziennej, jest aparatem wykonawczym Dyrektora Generalnego Służby Więziennej. Do zadań Generalnego Dyrektora zgodnie z art. 11 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o Służbie Więziennej należy m.in. ustalanie kierunków prowadzenia oddziaływań penitencjarnych i nadzór nad ich realizacją oraz tworzenie warunków prawidłowego i praworządnego wykonywania kar pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania.

Do nadzoru nad przestrzeganiem praw osób pozbawionych wolności zostali upoważnieni dyrektorzy okręgowi, kierujący okręgowym inspektoratem Służby Więziennej (vide art. 12 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 powołanej ustawy). Zgodnie z tym ostatnim przepisem do zakresu działania inspektorów okręgowych należy koordynacja sposobu i nadzór nad warunkami prawidłowego i praworządnego wykonywania kar pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania w podległych jednostkach organizacyjnych oraz kontrola przestrzegania w nich praw osób pozbawionych wolności). Podobne kompetencje zostały powierzone dyrektorom zakładów karnych i aresztów śledczych, którym powierzono

zadanie zapewnienia prawidłowego i praworządnego wykonywania kar pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania oraz zapewnienie bezpieczeństwa i porządku w podległej jednostce organizacyjnej (art. 13 ust. 2 pkt 2 ustawy o Służbie Więziennej). Warto też pamiętać, iż gospodarka przedmiotowych jednostek penitencjarnych oparta jest na ustawie budżetowej, a zatem środki, którymi one dysponują mają być przeznaczane precyzyjnie na cele, na które je otrzymano i w wysokości, której one same nie określają.

W świetle powyższych analiz uznać należy, że niezasadne było stanowisko pozwanego Skarbu Państwa wyrażone w odpowiedzi na pozew, w którym wnosił on o ustalenie przez Sąd jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, z działalnością których wiąże się dochodzone roszczenie. Dochodzone przez powoda roszczenie związane było z działalnością kilku jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, przy czym jak już uprzednio wskazano, to jednostki nadrzędne również ponoszą odpowiedzialność za nadzór i właściwą organizację wykonywania środków izolacyjnych. Z tego też względu Sąd uznał, że materialnoprawna konstrukcja, zakładająca jednolitość Skarbu Państwa, jako osoby prawnej, nie wyklucza określenia właściwej państwowej jednostki organizacyjnej, z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, a tym zapewnienia należytej reprezentacji Skarbu Państwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1999 r., I KKN 1148/97, OSNC 1999, nr 12, poz. 205), poprzez wskazanie jednostki nadrzędnej w stosunku do zakładów penitencjarnych, w których powód przebywał. Obowiązek właściwego oznaczenia strony pozwanej spoczywa co prawda na powodzie, jednakże w praktyce za ukształtowany uważany jest pogląd, iż sąd orzekający winien czuwać nad tym, by Skarb Państwa był reprezentowany w procesie przez właściwą jednostkę.

Przechodząc do dalszych rozważań, wskazać należy, że w ramach niniejszego procesu powód dochodził roszczeń zarówno o charakterze niemajątkowym jak i majątkowych, opierając tak wyartykułowane żądania na podstawie art. 23 i 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i zw. z naruszeniem art. 3 EKPCiPW oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, formułując zarzut tego rodzaju, że doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci czci, godności osobistej, poczucia własnej wartości, zdrowia, prawa do humanitarnego traktowania, prawa do bycia pozbawionym wolności w warunkach gwarantujących poszanowanie godności, prawa do intymności, prawa do prywatności oraz zdrowia, do których miało dojść w związku z osadzeniem: w Zakładzie Karnym w T., w Zakładzie Karnym w S., w Zakładzie Karnym w L., w Zakładzie Karnym w K., w Zakładzie Karnym w P., w Zakładzie Karnym w Ł., w Areszcie Śledczym W.-B. oraz Areszcie Śledczym w P..

W pierwszej kolejności należało jednak ocenić zasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu częściowego przedawnienia roszczeń powoda, który okazał się uzasadniony w takiej części, w jakiej odnosił się do zdarzeń zaistniałych na trzy lata przed wniesieniem powództwa, tj. przed dniem 26 września 2016 r. (k. 2). Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji z dnia 21 kwietnia 2017 r., Dz.U. z 2017 r. poz. 1132), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Pełnomocnik powoda argumentował, że powód o tym, że zostały naruszone jego dobra osobiste dowiedział się niedługo przed wniesieniem powództwa przeciwko Skarbowi Państwa. Pełnomocnik zwrócił uwagę na przesłanki przedawnienia, jak również twierdził, że z racji osadzenia w jednostkach penitencjarnych powód nie miał możliwości obrony swoich praw, miał ograniczony dostęp do literatury, mediów czy też profesjonalnego pełnomocnika, nie znał również osoby obowiązanej do naprawienia szkody. Nieświadomość zaś bezprawności czynu oznacza, że powód nie zdawał sobie sprawy, że naruszenia praw, jakie miały miejsce w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał, były sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Inaczej należy także ocenić osobę posiadającą odpowiednie wykształcenie czy swobodny dostęp do środków masowego przekazu, a inaczej osobę przebywającą kilka lat w jednostkach penitencjarnych.

Z takim stanowiskiem powoda, nie można się jednak zgodzić.

Przepis art. 442¹ § 1 k.c. wprowadza dwie reguły, określające termin przedawnienia roszczeń deliktowych (o naprawienie szkody wynikłej z czynu niedozwolonego). Co do zasady – zgodnie z art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. – termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z czynu niedozwolonego wynosi trzy lata, przy czym przyjmuje się, że jego bieg rozpoczyna się z dniem, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (termin a tempore scientiae). Obie przesłanki powinny być spełnione łącznie. W konsekwencji, jeżeli poszkodowany dowie się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody później niż o samej szkodzie, to ta późniejsza data wyznacza początek biegu przedawnienia (tak: wyrok SN z dnia 27 października 2010 r., V CSK 107/10, LEX nr 677913).

Ponieważ chwilą określającą początek trzyletniego biegu przedawnienia jest moment „dowiedzenia się o szkodzie” i „osobie obowiązanej do jej naprawienia”, a nie o zakresie szkody czy trwałości jej następstw, dlatego uznaje się, że jest to moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody i ma świadomość doznanej szkody (tak: wyrok SA w Poznaniu z dnia 21 marca 2006 r., I ACa 1116/05, LEX nr 19451810).

Przyjmuje się, że przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje spełniona już w tej chwili, w której poszkodowany wie o istnieniu szkody w ogóle, gdy ma świadomość faktu powstania szkody. Z kolei bieg trzyletniego przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych nie rozpoczyna się dopiero w chwili powzięcia przez poszkodowanego pewności co do związku przyczynowego między urazem a skutkiem tego urazu, lecz z momentem dowiedzenia się o szkodzie (tak: wyrok SN z dnia 18 września 1973 r., II CR 450/73, niepubl.).

Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie nie jest rekonstrukcją rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz stanowi przypisywanie mu świadomości wystąpienia szkody według kryteriów zrelatywizowanych do właściwości podmiotowych poszkodowanego, dostępnej mu wiedzy o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasad doświadczenia życiowego, w szczególności co do powiązania zaistniałej szkody z określonym czynem niedozwolonym.

Pomijając już fakt, że argumentacja przytoczona przez pełnomocnika jak wynika z uzasadnienia dotyczyła osoby D. M. (k. 146), gdy tymczasem powodem jest J. B. i brak jest możliwości jednoznacznego ustalenia, czy jest ona aktualna także co do osoby faktycznie będącej powodem w sprawie co budziło wątpliwości Sądu, była ona chybiona. Sąd Orzekający w sprawie stoi na stanowisku, iż wiedzą powszechną wśród osadzonych jest przeciwko komu i z uwagi na jakie okoliczności należy kierować roszczenia związane z warunkami bytowymi panującymi w jednostkach penitencjarnych. Nie można zgodzić się również z pełnomocnikiem, że inaczej należy oceniać sytuację osoby wykształconej, posiadającej swobodny dostęp do środków masowego przekazu, a inaczej osoby kilka lat pozbawionej wolności, gdyż w ocenie Sądu, sytuacja ta przedstawia się zgoła odmiennie. Zwrócić bowiem należy uwagę, iż świadomość prawna osób pozbawionych wolności niejednokrotnie jest wyższa, od osób, które nigdy nie miały bezpośredniego kontaktu z wymiarem sprawiedliwości. Praktyką jest, iż osadzeni są przemieszczani pomiędzy licznymi jednostkami penitencjarnymi, mają kontakt z innymi więźniami, wymieniają się doświadczeniami czy posiadaną wiedzą chociażby o możliwości wytoczenia powództwa przeciwko Skarbi Państwa, z uwagi na ich zdaniem niewłaściwe warunki bytowe. Ponadto, jak wynika z akt sprawy, powód będąc osadzonym w Zakładzie Karnym w S. miał dostęp do aktualnych aktów prawnych, w tym m.in. do Kodeksu Cywilnego, ale także opracowania „Prawa osób pozbawionych wolności w świetle orzeczeń organów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka” oraz „Poradnika informacyjnego dla osób odbywających karę pozbawienia wolności”. W czytelnicy są również dostępne rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach, które bezpośrednio dotyczą osób osadzonych (k. 69). I co wreszcie zasługuje na podkreślenie, powód zeznając w sprawie jasno stwierdził, że zna swoje prawa w zakresie składania skarg i wniosków (k. 251verte).

W ocenie Sądu, charakter naruszenia dóbr osobistych prowadzi do wniosku, iż już z chwilą gdy naruszenie to zaistnieje, osoba tym działaniem poszkodowana, ma świadomość doznanej krzywdy. Fakt naruszenia dóbr osobistych gdyby takowy zaistniał wskutek niezapewnienia właściwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności musiał być

permanently znany powodowi, mógł on więc podejmować niezwłoczne kroki celem realizacji przysługującej mu ochrony dóbr osobistych, zwłaszcza, że miał wiedzę o podmiocie ewentualnie za to naruszenie odpowiadającym (Skarb Państwa czy też potocznie właściwy Zakład Karny w którym odbywana była kara).

Tak więc przytoczona argumentacja, nie mogła odnieść zamierzonego przez stronę powodową skutku w postaci nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, który częściowo okazał się skuteczny.

Jak wynika z akt sprawy, powód na przestrzeni lat był osadzony: w okresie od 11 września 1987 r. do 20 kwietnia 1989 r. w Zakładzie Karnym w T., od 08 grudnia 1989 r. do 18 listopada 1993 r. w Zakładzie Karnym w S., od 20 września 1995 r. do 23 kwietnia 1996 r. w Areszcie Śledczym w L., od 23 kwietnia 1996 r. do 06 listopada 1997 r. w Zakładzie Karnym w S., od 06 listopada 1997 r. do 12 maja 1998 r. w Zakładzie Karnym w K., od 12 maja 1998 r. do 16 września 1999 r. w Zakładzie Karnym w S., od 16 września 1999 r. do 26 listopada 1999 r. w Zakładzie Karnym w P., od 26 listopada 1999 r. do 06 maja 2002 r. w Zakładzie Karnym w Ł., od 06 maja 2002 r. do 23 lipca 2012 r. w Zakładzie Karnym w S., od 23 lipca 2012 r. do 01 sierpnia 2012 r. w Areszcie Śledczym W. B., od 01 sierpnia 2012 r. do 06 września 2012 r. w Areszcie Śledczym w P., od 06 września 2012 r. do 01 października 2012 r. w Areszcie Śledczym W. B., od 01 października 2012 r. do chwili obecnej w Zakładzie Karnym w S. (k. 65-65verte).

Ostatecznie więc, roszczenia powoda które nie podlegały przedawnieniu, dotyczyły jego osadzenia w Zakładzie Karnym w S. od 26 września 2013 r. do 26 września 2016 r. dalsze więc rozważania, będą dotyczyć jedynie tego okresu. Jak bowiem podkreślił Sąd Najwyższy w Uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 17 lutego 2006 r. (III CZP 84/05) skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie. W razie podniesienia zarzutu przedawnienia badanie tych przesłanek jest zbędne, wobec czego możliwe jest oddalenie powództwa ze względu na przedawnienie roszczenia w sytuacji, w której wobec niespełnienia wszystkich przesłanek warunkujących jego byt, roszczenie nie zostało jeszcze w pełni ukształtowane (analogicznie: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 sierpnia 2010 r. I CSK 653/09).

W pozostałym więc zakresie, roszczenia powoda związane z pobytem: w okresie od 11 września 1987 r. do 20 kwietnia 1989 r. w Zakładzie Karnym w T., od 08 grudnia 1989 r. do 18 listopada 1993 r. w Zakładzie Karnym w S., od 20 września 1995 r. do 23 kwietnia 1996 r. w Areszcie Śledczym w L., od 23 kwietnia 1996 r. do 06 listopada 1997 r. w Zakładzie Karnym w S., od 06 listopada 1997 r. do 12 maja 1998 r. w Zakładzie Karnym w K., od 12 maja 1998 r. do 16 września 1999 r. w Zakładzie Karnym w S., od 16 września 1999 r. do 26 listopada 1999 r. w Zakładzie Karnym w P., od 26 listopada 1999 r. do 06 maja 2002 r. w Zakładzie Karnym w Ł., od 06 maja 2002 r. do 23 lipca 2012 r. w Zakładzie Karnym w S., od 23 lipca 2012 r. do 01 sierpnia 2012 r. w Areszcie Śledczym W. B., od 01 sierpnia 2012 r. do 06 września 2012 r. w Areszcie Śledczym w P., od 06 września 2012 r. do 01 października 2012 r. w Areszcie Śledczym W. B., od 01 października 2012 r. do 25 września 2013 r. w Zakładzie Karnym w S. - jako przedawnione zostały przez Sąd oddalone.

Zasadność pozostałego roszczenia należało rozważyć więc w oparciu o przepisy art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c.

Zgodnie z treścią art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Wykonywanie funkcji władzy publicznej łączy się co do zasady z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. W doktrynie i judykaturze prawa cywilnego wskazuje, że tylko wówczas mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej, gdy brak jest formalnej równości stron. Wykonywanie władzy w tym sensie może mieć postać nie tylko wydania decyzji (orzeczenia), lecz także faktycznej ingerencji w sferę praw jednostki, na przykład użycia przymusu zarówno w stosunku do majątku, jak i osoby. W sprawie strona powodowa wiąże obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego z jego działalnością, polegającą na stosowaniu kar pozbawienia wolności. Stosownie do przytoczonych wyżej poglądów – ta sfera działalności publicznej musi być uznana za wykonywanie

władzy publicznej, albowiem nie należy ona do sfery aktywności innych podmiotów i charakteryzuje ją władcze działanie funkcjonariuszy publicznych (tak też: Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrok z dnia 26 lipca 2013 roku, I C 663/12).

Analiza przepisu art. 417 k.c. wskazuje, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa są: powstanie szkody; wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym polegającym na bezprawnym działaniu lub zaniechaniu podmiotu wykonującego w imieniu Skarbu Państwa władzę publiczną; normalny związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianym czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda, przy czym pojęcie szkody obejmuje uszczerbek zarówno w dobrach majątkowych, jak i w przypadkach określonych w ustawie – w dobrach niemajątkowych. Możliwość domagania się naprawienia szkody niemajątkowej, czyli krzywdy przewiduje między innymi art. 448 k.c. Przepis ten stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Norma prawna art. 448 k.c. jest więc związana z przepisami art. 23 i 24 k.c. Zgodnie więc z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Przepis ten zawiera otwarty katalog chronionych dóbr osobistych, do których niewątpliwie należą godność i prawo do humanitarnego traktowania. Natomiast zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Możliwość zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego w przypadku naruszenia dobra osobistego reguluje, co już wskazano art. 448 k.c.

Dalej wskazać należy, że brak zapewnienia właściwych warunków osadzenia w jednostce penitencjarnej i wiążące się z nim roszczenia winny być rozpatrywane w kontekście przesłanek naruszenia dobra osobistego w postaci godności człowieka. Nie ma natomiast potrzeby odwoływania się do swoistego dobra osobistego w postaci prawa do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności (uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11, OSNC z 2012 r., z. 2, poz. 15; wyrok SN z dnia 11 stycznia 2013 r., I CSK 289/12, (...) Ocena, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych osób pozbawionych wolności, w tym zwłaszcza godności musi uwzględniać konstytucyjny i prawno-międzynarodowy poziom ochrony ich praw, z tym, iż dochodzenie ochrony tych praw opiera się na przesłankach określonych w ustawach zwykłych.

W powołanym wyroku z dnia 11 stycznia 2013 r. (I CSK 289/12), Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że skazany ma prawo do odbywania kary pozbawienia wolności w takich warunkach, jakie gwarantuje mu konkretny system prawny, o ile nie naruszają one zakazu tortur i niehumanitarnego traktowania. Ocena roszczeń osoby pozbawionej wolności w związku z niewłaściwymi warunkami osadzenia wymaga podejścia kumulatywnego, a zatem analizy, czy w konkretnej sprawie warunki te naruszyły godność tej osoby przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności i parametrów decydujących o ich uciążliwości, w tym także czasu przebywania w określonych warunkach. W tym wyraża się również swoboda jurysdykcyjna sądu, który rozpoznając sprawę w postępowaniu cywilnym bada całokształt okoliczności udowodnionych przez strony.

Godność (cześć) jest najważniejszym dobrem chronionym w przepisach prawa, jest dobrem osobistym przysługującym człowiekowi z racji urodzenia. Podlega ono ochronie nie tylko na podstawie przepisów art. 23 i 24 k.c., ale również - w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności - na podstawie art. 30 Konstytucji oraz art. 4 k.k.w.

Przepisy te nakazują wykonywanie kary w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karanie skazanego. W doktrynie wskazuje się, że jest to wartość właściwa każdemu człowiekowi i obejmuje ona wszelkie dziedziny jego życia.

Z kolei standardy humanitarnego traktowania więźniów wyznacza przede wszystkim orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W sprawie zakończonej wyrokiem z 09 marca 2006 r., zajmując się kwestią wielkości celi, w jakiej przebywają więźniowie, jako elementem zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał za sprzeczną ze standardami Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom powierzchnię 2,8 m² jaka przypadła w tamtej sprawie na jednego osadzonego. O nakazie humanitarnego traktowania więźniów stanowi również art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w N. dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167), zgodnie z którym każda osoba pozbawiona wolności ma być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem jej przyrodzonej godności. Standardy traktowania więźniów wyznaczone są również przez Wzorcowe reguły minimalne postępowania z więźniami, przyjęte w G. w 1955 r. oraz Europejskie reguły więziennicze, przyjęte przez Radę Europy w 2006 roku (powołane za: wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 listopada 2015 r., sygn. akt II C 1844/14).

Stosownie zaś do art. 68 ust. 1 i 2 Konstytucji każdy ma prawo do ochrony zdrowia; obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych.

Z art. 8 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wynika zaś nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji wprowadzające wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Przesłanką ochrony dóbr osobistych na podstawie art. 23 w zw. z art. 24 § 1 k.c. jest bezprawność ich zagrożenia lub naruszenia. Bezprawnym jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Przepis 24 § 1 k.c. ustanawia domniemanie bezprawności działania. Dlatego w procesie o ochronę dóbr osobistych to pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne. Działanie nie jest bezprawne zwłaszcza wówczas, gdy jest oparte na przepisie obowiązującego prawa. W wyroku SN z dnia 28 lutego 2007 r. (V CSK 431/06, OSNC 1/2008, poz. 13 z aprobowaną glosą N. Pawłowskiej, EPS 1/2008) wskazano wprost, iż ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.), a zatem pokrzywdzony żądający na podstawie art. 448 k.c. kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Nie oznacza to jednak, że powód jest zwolniony z obowiązku (ciężaru) udowodnienia faktów i okoliczności, które dopiero w przypadku potwierdzenia ich zaistnienia mogą zostać ocenione jako bezprawne.

W ocenie Sądu, pozwany sprostął ciężarowi wykazania, iż jego działanie nie miało charakteru bezprawnego, wręcz przeciwnie, znajdowało oparcie w obowiązujących w tym zakresie przepisach.

W Polsce zasady odbywania kary pozbawienia wolności reguluje przede wszystkim ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90 poz. 557). Kodeks karny wykonawczy jest aktem prawnym, który w obszernym zakresie reguluje problematykę wykonywania orzeczeń, które zapadają w szeroko pojętym postępowaniu karnym. Uregulowanie zawarte w przepisie art. 1 k.k.w. określa zakres przedmiotowy regulacji. Nie jest to jednak jedyny akt, który dotyczy problematyki wykonywania orzeczeń wydawanych w postępowaniu karnym. Obok k.k.w. problematykę wykonawczą regulują również akty wykonawcze do tego kodeksu, a także inne akty normatywne, które problematykę tę normują samodzielnie lub poprzez odesłanie do odpowiedniego stosowania k.k.w. (Komentarz do art. 1 KKW red. Lachowski 2016, wyd. 2/Lachowski, Sip Legalis).

Ustawodawca wśród naczelnych zasad k.k.w. wymienił w art. 4 zasadę humanitaryzmu, która zakłada, że kary, środki karne, środki kompensacyjne, przepadek, środki zabezpieczające i środki zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karanie skazanego. Skazany zachowuje prawa i wolności obywatelskie. Ich ograniczenie może wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia.

W ramach niniejszego procesu, powód zarzucał brak zapewnienia mu normy mieszkalnej wynoszącej 3m² na jednego osadzonego, niedostateczne odseparowanie kąpoków sanitarnych, brak możliwości wietrzenia celi oraz dostatecznego oświetlenia, brak zapewnienia dostatecznej ilości środków czystości, całkowity brak dostępu do ciepłej wody, nieprofesjonalną opiekę medyczną oraz niezrealizowanie względem niego misji resocjalizacji.

Zgodnie więc z art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Paragraf § 2a przewiduje, że dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 90 dni, w warunkach, o których mowa w § 2 zdanie drugie, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m², w razie: 1) wprowadzenia stanu wojennego, wyjątkowego lub klęski żywiołowej, lub w czasie ich obowiązywania, 2) ogłoszenia na terenie położenia zakładu karnego lub aresztu śledczego stanu zagrożenia epidemiologicznego lub stanu epidemii albo wystąpienia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym stanu zagrożenia epidemiologicznego lub stanu epidemii - uwzględniając stopień zagrożenia dla życia i zdrowia; 3) konieczności zapobieżenia wystąpieniu innego zdarzenia stanowiącego bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa skazanego albo bezpieczeństwa zakładu karnego lub aresztu śledczego albo zapobieżenia skutkom takiego zdarzenia (§ 2 a). Dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni, w warunkach, o których mowa w § 2 zdanie drugie, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m², jeżeli zachodzi konieczność natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym nieposiadającym wolnych miejsc w celach mieszkalnych: 1) skazanego na karę pozbawienia wolności przekraczającą 2 lata; 2) skazanego określonego w art. 64 § 1 lub 2 oraz art. 65 Kodeksu karnego; 3) skazanego za przestępstwo określone w art. 197-203 Kodeksu karnego; 4) skazanego, który samowolnie uwolnił się od odbywania kary pozbawienia wolności; 5) skazanego, który korzystając z zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego lub aresztu śledczego, nie powrócił w wyznaczonym terminie; 6) przetransportowanego na polecenie sądu lub prokuratora z innego zakładu karnego lub aresztu śledczego, w celu udziału w rozprawie lub innych czynnościach procesowych; 7) osoby tymczasowo aresztowanej, ukaranej karą porządkową lub co do której zastosowano inne środki przymusu skutkujące pozbawieniem wolności (§ 2b).

Z akt sprawy wynikało, że od 06 grudnia 2009 r. w Zakładzie Karnym w S. wszyscy osadzeni mieli zagwarantowaną normę powierzchni mieszkalnej zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. (k. 78). Sąd po części odniósł się już do kwestii podnoszonej przez powołanych w sprawie świadków, twierdzących, że taka powierzchnia nie była zachowana. Jedynie dla jasności wyводу, ponownie należy wskazać, iż osoby osadzone mogą z natury rzeczy jedynie domniemywać, czy celi w której przebywają zapewnia im wymagane 3 m² powierzchni na jednego osadzonego, a dokonywane przez nich "pomiar" są jedynie przybliżoną, subiektywną ich opinią. W tym zakresie więc za w pełni wiarygodny uznano dowód z dokumentu w postaci notatki służbowej kierownika działu ewidencji Zakładu Karnego w S. z dnia 30 stycznia 2017 r., który wskazał, że od 06 grudnia 2009 r. wszyscy osadzeni mieli zagwarantowaną normę powierzchni mieszkalnej (k. 78). Brak było więc podstaw, by stwierdzać jakiegokolwiek uchybienia pozwanego w tym względzie.

W kontekście braku należytego oddzielenia kąpoka sanitarnego, zwrócić należy uwagę na przepisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1422) które przewidują w § 79, że drzwi do łazienki, umywalni i

wydzielonego ustępu powinny otwierać się na zewnątrz pomieszczenia, mieć, z zastrzeżeniem § 75 ust. 2, co najmniej szerokość 0,8 m i wysokość 2 m w świetle ościeżnicy, a w dolnej części - otwory o sumarycznym przekroju nie mniejszym niż 0,022 m² dla dopływu powietrza. W § 82 ust. 1 rozporządzenie przewiduje, że w budynku zamieszkania zbiorowego łazienki związane z pomieszczeniami mieszkalnymi powinny być wyposażone w wannę lub natrysk oraz umywalkę. Miska ustępowa może być usytuowana w łazience lub w wydzielonej kabinie ustępowej wyposażonej w umywalkę; w paragrafie zaś 83, że kabina ustępowa (ustęp wydzielony), nieprzeznaczona dla osób niepełnosprawnych, powinna mieć najmniejszy wymiar poziomy (szerokość) w świetle co najmniej 0,9 m i powierzchnię przed miską ustępową co najmniej 0,6 x 0,9 m w rzucie poziomym, spełniającą również funkcję powierzchni przed umywalką - w przypadku jej zainstalowania w kabinie ustępowej.

Na mocy jednak § 89 ust. 1 powołanego rozporządzenia, przepisów § 73 ust. 1, § 75, 79 ust. 1, § 82 i 83 oraz w przypadkach przebudowy także § 77 ust. 2 niniejszego działu nie stosuje się do budynków zakwaterowania osób tymczasowo aresztowanych, skazanych lub ukaranych, zwanych dalej "osadzonymi#.

Zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdził, by cele, w których przebywał powód były w stanie technicznym nieodpowiadającym podstawowym potrzebom, jakie winny mu zostać zapewnione.

Z zeznań świadka M. S. wynikało, że cela miała wydzielony kącik sanitarny, w którym był zlew i toaleta. Kącik był również oddzielony od celi ścianami murowanymi i był on wyposażony w drzwi. Cela miała okno, które można było otwierać. Dostęp do ciepłej wody w celi był zapewniony trzy razy dziennie po 15 minut, zimna woda była dostępna. W celi było także światło, które umożliwiało powodowi czytanie książek. Osadzeni mieli zapewnione dwie kąpiele w tygodniu, pościel i ręczniki były wydawane z pralni, otrzymywali również środki higieny zgodnie z rozdzielnikiem (k. 218verte-219).

Świadek D. O. potwierdził, że w celi kącik sanitarny był wydzielony ściankami z blachy do wysokości ok. 2m i posiadał rozsuwane drzwi. Świadek potwierdził, że cela miała okno, było w niej światło (w jego ocenie – słabe), okresowo włączano ciepłą wodę, zapewniono również dostęp do dwóch kąpieli w tygodniu (k. 219-219verte).

Również świadek Ł. K. zeznał, że w celi kącik sanitarny był wydzielony ścianami murowanymi z drzwiami, w celi było okno, które można było otwierać, było także oświetlenie. W kolejnej celi, którą świadek opisywał kącik sanitarny był wydzielony ścianami murowanymi, z drzwiami, było okno, które można było otwierać, dostęp do ciepłej wody był zapewniony trzy razy dziennie po kilka minut. W opisywanym przez świadka okresie, kąpiel była dostępna raz w tygodniu (k. 219verte-220).

W celach, w których przebywał powód, był więc wydzielony kącik sanitarny, z dostępem co najmniej do zimnej wody, przy czym obowiązujące przepisy nie nakładają obowiązku, by był on oddzielony za pomocą murowanej ściany czy też by obligatoryjnie musiał posiadać drzwi. Ponadto brak dostępu do ciepłej wody w celi (lub też czasowy brak, gdyż w niektórych jednostkach dostęp ten był w ograniczonym zakresie zapewniony), w sytuacji, gdy osadzeni mają dostarczane pościel, ubrania i żywność (art. 109 i 111 k.k.w.) nie stanowi szczególnego udręczenia. Z przepisów nie wynika także, by na zakładzie karnym ciążył obowiązek zapewnienia stałego, nieprzerwanego dostępu do bieżącej wody ciepłej w celi mieszkalnej. Jak bowiem wynikało z powyższego, zakład karny ma umożliwić że skazanemu skorzystanie co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli i ten obowiązek był wypełniany.

Samo niezadowolenie powoda ze standardów pomieszczeń mieszkalnych nie daje podstaw do stwierdzenia uchybień w funkcjonowaniu czy też organizacji zakładu karnego/aresztu śledczego. Osoby osadzone nie mogą bowiem oczekiwać, iż miejsca, w których przebywają przeciwieństwo w ramach wykonywanej względem nich kary pozbawienia wolności, będą odpowiadały wysokim standardom. Jak także słusznie wskazał Sąd Najwyższy, osoba osadzona musi liczyć się z ograniczeniami i dolegliwościami wynikającymi z wykonywania kary pozbawienia wolności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 października 2007 r., II CSK 269/07).

Osadzony przebywał w celach, które posiadały okna, możliwość więc wietrzenia była zapewniona i to od osadzonych zależało, czy z możliwości tej będą korzystał. Pozwany zapewniał również tzw. sztuczne oświetlenie, które wedle

zeznań świadka M. S., umożliwiała powodowi czytanie książek. Sam powód potwierdził, że wcześniej oświetlenie celi było jarzeniowe, aktualnie jest ledowe i to oświetlenie jarzeniowe było „strasznie rażące”. W tej sytuacji dziwić muszą zarzuty odnośnie braku dostatecznego dostępu do światła w celi. W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie przebywał więc w warunkach, w których naruszona byłaby jego godność.

Materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, iż Zakład Karny w S. respektował także zapisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U.2003.152.1493), który w § 30 pkt 3 stanowił, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli. Skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpeli. Kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza (aktualnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności z dnia 21 grudnia 2016 r. (Dz.U.2016.2231) w § 31 pkt 3 przewiduje, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli. Skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpeli. Kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza).

Nadmienić także należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 31 marca 2015 r. (sygn. U 6/14) orzekł, że § 30 ust. 3 zdanie pierwsze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. Nr 152, poz. 1493) oraz § 32 ust. 4 zdanie pierwsze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania (Dz.U. Nr 152, poz. 1494) są zgodne z art. 249 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 90, poz. 557, ze zm.) i art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 4 § 1 i art. 102 pkt 1 ustawy - Kodeks karny wykonawczy i art. 40 w związku z art. 41 ust. 4 Konstytucji.

Kwestię dostępności m.in. do środków toaletowych regulowało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U.2003.186.1820). Rozporządzenie to zostało uchylone z dniem 14 sierpnia 2014 r. na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U.2014.200, uchylone z dniem 01 stycznia 2017 r.).

Jak już wyżej wskazano, świadek M. S. potwierdził, że osadzeni otrzymują co miesiąc środki higieny zgodnie z rozdzielnikiem (k. 218verte).

Brzmienie art. 6 k.c. oraz jego proceduralna konsekwencja – art. 232 zd. pierwsze k.p.c. wskazuje, że to na stronie, która wywodzi z jakiegoś faktu korzystne dla siebie skutki prawne spoczywa ciężar dowodzenia tych faktów, w związku z czym powinna ona dostarczyć w tej mierze materiał dowodowy. To powód zatem winien dostarczyć w tej mierze materiał dowodowy na okoliczność wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń. Tymczasem nawet dowód z przesłuchania powoda nie potwierdził stawianego przez niego zarzutu braku dostatecznego dostępu do środków higienicznych, okoliczność ta więc nie została udowodniona zgodnie z wymogami procesowymi.

Powód, popełniając przestępstwa, musiał liczyć się z konsekwencjami swoich zachowań, a więc także z możliwością orzeczenia wobec niego kary pozbawienia wolności i jej wykonania tj. osadzenia w zakładzie karnym. Z oczywistych względów, osadzenie takie nie łączy się z komfortem osadzonego i może wywoływać cierpienia psychiczne. Nie należy także tracić z pola widzenia, iż osadzenie w zakładzie karnym jest karą, a więc siłą rzeczy może łączyć się z niedogodnościami w postaci np. braku permanentnego dostępu do ciepłej wody w celi mieszkalnej, czy też braku dostępu do osobnej pralni czy suszarni. Brak jest jednak podstaw by żądać, aby cele czy też kąpiki sanitarne w celach, cechowały się wysokim standardem, zwłaszcza w sytuacji, kiedy część polskiego społeczeństwa w dalszym ciągu pozbawiona jest dostępu do bieżącej wody.

Z tego też względu za słuszny został uznany pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 października 2012 r. (I A Ca 455/12, LEX nr 1237235), w którym wskazano, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości

lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, polegających na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa.

Powodowi zapewniono także opiekę lekarską, przy czym dostęp do niej nie ograniczał się jedynie do opieki podstawowej świadczonej przez lekarza internistę, lecz także mógł on korzystać z pomocy lekarzy specjalistów. Z akt sprawy wynikało, że osadzony był konsultowany okulistycznie, na proponowane okulary pacjent nie wyraził jednak zgody. W Ambulatorium Zakładu Karnego w S. udzielane są osadzonym świadczenia zdrowotne stopnia podstawowego oraz w razie potrzeby zapewniana jest opieka specjalistyczna. Do lekarza pierwszego kontaktu osadzeni zapisują się w wyznaczone dni tygodnia, przypadki pilne konsultowane są poza grafikiem. Leki wydawane są na zlecenie lekarza, a zaopatrzenie odbywa się za pośrednictwem apteki w Areszcie Śledczym W.-M.. W wypadkach niecierpiących zwłoki recepty realizowane są w aptekach wolnościowych. Zakład zatrudnia lekarzy różnych specjalności w tym okulistę, psychiatrę, dermatologa, chirurga, pulmonologa, kardiologa i radiologa. Pacjenci przyjmowani są na bieżąco, zdarza się, że okres oczekiwania na wizytę np. do psychiatry wynosi ok. 2-3 tygodnie. W razie potrzeby leczenia szpitalnego pacjenci w pierwszej kolejności kierowani są do szpitali więziennych, w szczególnych przypadkach do szpitali wolnościowych. Badania diagnostyczne, których nie można wykonać w jednostce, wykonywane są w poza więzienną służbą zdrowia. W przypadkach nagłego zachorowania w braku lekarza w jednostce, takie przypadki są konsultowane w Izbie Przyjęć (...) Szpitala Wojewódzkiego w S., w sytuacjach zagrożenia życia wzywana jest karetka pogotowia.

Powód twierdził, że chorował na zator płucny, w związku z czym zgłosił zastrzeżenia co do prawidłowości leczenia. W jego opinii zachorował na skutek złych warunków odbywania kary, podawało mu także zbyt wiele antybiotyków.

Sąd nie posiada wiadomości specjalnych z zakresu medycyny, podobnie jak i nie posiada ich sam powód, co sam podkreślił. Zweryfikowanie więc zasadności podjętego względem powoda leczenia, musiałyby zostać dokonane za pomocą dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny, który byłby władny ustalić, czy leczenie powoda, było prawidłowe. O taki jednak dowód w sprawie nie wnioskowano, przy czym powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, Sąd nie znalazł więc podstaw, by dowód w tym zakresie dopuszczać z urzędu.

Na marginesie wskazać należy, że z notatki służbowej kierownika Ambulatorium z Izbą Chorych Zakładu Karnego w S. wynika, iż w dokumentacji medycznej osadzonego J. B. brak jest informacji o jakimkolwiek zatorze płucnym (k. 75).

Ponadto sam powód ocenił zapewnioną mu opiekę medyczną na poziomie jak to określił „może być”, co w gruncie rzeczy jest oceną pozytywną. Twierdzenia więc powoda w zakresie braku zapewnienia mu fachowej opieki lekarskiej, jako niczym nie poparte, nie zasługiwały na uwzględnienie. Zwrócić należy uwagę, iż jak wynika z notatki urzędowej (k.75-76), powód ma dostęp do niektórych specjalistów w czasie znacznie krótszym, niż znaczna część polskiego społeczeństwa, która na wizyty specjalistyczne w ramach publicznej służby zdrowia oczekuje po kilka miesięcy a nawet lat, gdy tymczasem w przypadku więźniów w ZK w S. okres ten wynosi około 1 tygodnia do 2-3 tygodni w przypadku konsultacji psychiatrycznej.

Sąd doszedł więc do przekonania, iż w trakcie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w S. postępowano wobec niego z poszanowaniem jego praw i godności oraz w sposób zgodny z obowiązującymi normami prawnymi. Tym samym, w trakcie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Stopień dolegliwości był odpowiedni do istoty kary i nie doszło ponadto do przekroczenia standardów jej wykonywania przyjętych w porządku prawnym.

Powód powołał również argumentację podnoszącą brak realizacji względem niego funkcji resocjalizacyjnej więziennictwa.

Podstawowe cele wykonywania kary pozbawienia wolności zostały przewidziane na gruncie art. 67 k.k.w. zgodnie z którym wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzanie w skazanym woli współdziałania

w kształtowaniu jego społecznie pożądaných postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa (§ 1). Dla osiągnięcia celu określonego w § 1 prowadzi się zindywidualizowane oddziaływanie na skazanych w ramach określonych w ustawie systemów wykonywania kary, w różnych rodzajach i typach zakładów karnych (§ 2). W oddziaływaniu na skazanych, przy poszanowaniu ich praw i wymaganiu wypełniania przez nich obowiązków, uwzględnia się przede wszystkim pracę, zwłaszcza sprzyjającą zdobywaniu odpowiednich kwalifikacji zawodowych, nauczanie, zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe, podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym oraz środki terapeutyczne (§ 3).

Resocjalizacja powinna więc być nastawiona na wpłynięcie na postawę osadzonego, na zmianę jego zachowań. Nie ulega wątpliwości, iż skuteczne podjęcie działań resocjalizacyjnych jest możliwe jedynie w sytuacji współdziałania osadzonego i jego rzeczywistej woli zmiany dotychczasowej postawy. Działania te mogą więc polegać m.in. na umożliwieniu wykonywania pracy, uczestniczeniu w zajęciach kulturalno-oświatowych czy sportowych i do tego typu aktywności powód miał dostęp.

Z akt sprawy wynika, że osadzony J. B. w dniu 19 grudnia 2016 r. ukończył program resocjalizacyjny z zakresu wyrażania emocji oraz redukcji stresu, a jego aktywność w programie była zadowalająca. W okresie od 29 kwietnia 2016 r. do 10 maja 2016 r. uczestniczył w programie resocjalizacji z zakresu kształtowania umiejętności społecznych i poznawczych "Niezlomny bohater". Skazany z zainteresowaniem uczestniczył w programie. W okresie od 30 listopada 2015 r. do 08 grudnia 2015 r. osadzony uczestniczył w programie resocjalizacji z zakresu przeciwdziałania prokryminalnym postawom "Aby pamięć stała się ostrzeżeniem". Skazany aktywnie, z zainteresowaniem uczestniczył w programie. Uczestniczył on również w programie resocjalizacji "Krok ku wolności", "Dlaczego milczeliście", "Kurtyna 2013 II edycja", oraz w programie readaptacyjnym "Dyskusyjny Klub Filmowy" (k. 72-74) i były to jedynie te programy, w których powód uczestniczył w poddanym pod rozwagę Sądu okresie (poza tak wyznaczonymi ramami czasowymi, również brał udział w programie resocjalizacyjnym).

W Zakładzie Karnym w S. prowadzonych jest szereg oddziaływań sprzyjających skutecznej readaptacji skazanych. Każdego roku prowadzone są różnego rodzaju imprezy kulturalno-oświatowe dla wszystkich skazanych, z których korzysta również J. B.. W jednostce tej prowadzone są warsztaty teatralne, bierze ona udział w imprezach tj. m.in. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, Sprzątanie Świata czy Szlachetna Paczka. W Zakładzie Karnym funkcjonuje również świetlica centralna wyposażona w 100 foteli kinowych oraz zestaw kina domowego, projektor cyfrowy, ekran elektryczny czy profesjonalne nagłośnienie. W świetlicy tej organizowane są spotkania osób skazanych z osobami z zewnątrz, przedstawienia teatralne, koncerty, choinka noworoczna. Świetlice w oddziałach mieszkalnych wyposażone są w odbiorniki telewizyjne, stoły do tenisa stołowego, tablice, gry świetlicowe, piłkarzyki, warcaby, puzzle. Dostęp do świetlic mają wszyscy osadzeni, według ustalonego grafiku. W ramach zajęć kulturalno-oświatowych prowadzone są także audycje z radiowęzła. Skazani mają zapewniony dostęp do prasy oraz biblioteki wyposażonej w ponad 15.000 woluminów.

Przeczy to więc zeznaniom powoda, że nie wie jaka jest oferta kulturalna Zakładu Karnego, gdyż z oferty tej jak wynika z powyższego, aktywnie korzysta. Powód korzysta również z siłowni, aktualnie ma także możliwość wykonywania pracy (k. 251).

Z tych wszystkich względów, Sąd uznał, iż zarzuty powoda były całkowicie bezpodstawne, oparte jedynie o jego subiektywne odczucia, w żaden sposób nie udowodnione. W przedmiotowej sprawie nie zachodziły żadne przesłanki, których zaistnienie jest warunkiem koniecznym do stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych powoda, w tym w szczególności przesłanki bezprawnego zachowania pozwanego. Powód w żaden sposób nie wykazał również, by doznał szkody, a jeśli tak to w jakim rozmiarze oraz by pomiędzy działaniem lub zaniechaniem pozwanego, a szkodą istniał związek przyczynowy. Powoływane przez powoda niedogodności poddane obiektywnej ocenie, nie mogły zostać uznane jako naruszające jego dobra osobiste, nawet jeżeli warunki osadzenia, nie odpowiadały oczekiwaniom osadzonego.

Powództwo nie zasługiwało więc na uwzględnienie w jakimkolwiek jego zakresie i jako takie zostało przez Sąd w całości oddalone.

W konsekwencji podjętego rozstrzygnięcia, o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności za jego wynik. Na koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną, składało się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika, którego wysokość ustalono na kwotę 240 zł na podstawie § 8 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804, w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia pozwu).

Jednocześnie, mając na uwadze sytuację osobistą i majątkową powoda, w tym przede wszystkim długotrwałe pozbawienie go wolności, Sąd nieuiszczone koszty sądowe w postaci:

częściowo nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu w kwocie 5.800 zł (opłata od pozwu ustalona na kwotę 5.850 zł, k. 17; powód uiścił 50 zł, k. 40), kwota 100 zł (k. 252) oraz 40 zł (k. 266) z tytułu wydatków za konwojowanie, przejął na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie.

W związku z powyższym, orzeczono jak w sentencji wyroku.---

/-/ SSO Mariusz Solka

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)